

H. Jabłoński przyjął przedstawicieli Sądu Najwyższego CSRS

26 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację Sądu Najwyższego Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z przewodniczącym SN CSRS Josefem Ondřejem i przewodniczącym SN CSRS Karellem Keizlarem. Gościom towarzyszył i prezes Sądu Najwyższego Włodzimierz Berutowicz. W spotkaniu uczestniczył kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR Teodor Palmaka. Obecny był ambasador CSRS w Polsce Jindřich Rzechorzek.

Delegacja partyjno-państwowa z Edwardem Gierkiem złoży wizytę w Bułgarii

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii uda się wkrótce do LRB z oficjalną, przyjacielską wizytą delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, EDWARDA GIERKA.

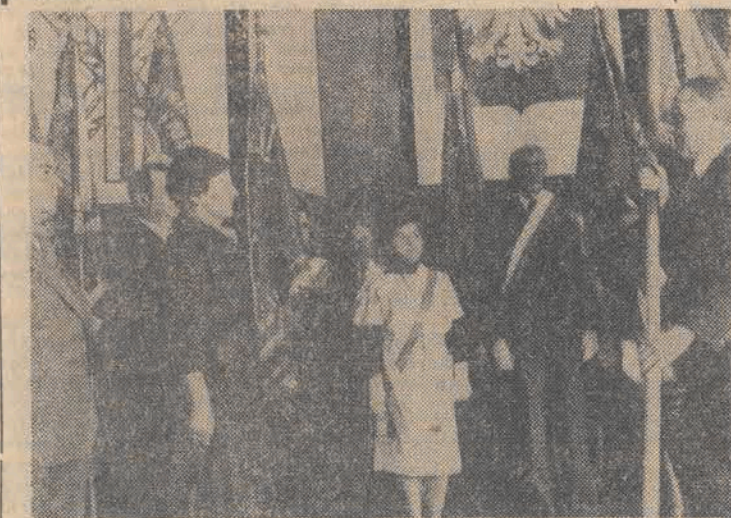
Uroczystość wręczenia sztandaru dla ŁRZZ z udziałem

Władysława Kruczka

Apel załogi „Ema-Elester“ o przedterminową realizację zadań dla uczczenia wielkich rocznic

Dzień wczorajszy stał się świętem liczącej ponad 600 tys. członków łódzkiej organizacji związkowej. W FTiAT „Elta” odbyła się uroczystość przekazania sztandaru ufundowanego przez ponad 100 zakładów przemysłowych województwa łódzkiego dla Łódzkiej Rady Związków Zawodowych. W uroczystości uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, I sekretarz

Kł. PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — B. Koperski, sekretarz CRZZ — I. Sroczyńska, przewodnicząca ZG ZZPP WOiS — B. Natarska, przewodniczący ŁK FJN — M. Serwiński, przewodniczący RŁ FSZMP — M. Czesny, przewodniczący WRZZ w sąsiednich województwach, zasłużeńi działacze ruchu robotniczego i związkowego, członkowie biogard pracy socjalistycznej z produujących zakładów Łodzi.



Podczas uroczystości w „Elcie” członek Biura Politycznego, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek (pierwszy z prawej) przekazał łódzким związkowcom sztandar dla ŁRZZ, ufundowany przez załogi ponad stu zakładów.

Fot.: E. Kudaj

Uroczyste pożegnanie rolników przechodzących na emeryturę

Z każdym tygodniem zwiększa się liczba rolników, którzy zdając gospodarstwa państwu lub swym

następcom przechodzą na emeryturę lub rentę. Dzięki wcześniejszemu rozpoczęciu realizacji ustawy z 27 października 1977 r. — w milionach 8 miesiącach br. zaczęło korzystać z tych świadczeń już blisko 23 tys. rolników będących w podwyższonym wieku. Dobrze przysłużyli się oni rolnictwu i wsi pracując przez kilkadziesiąt lat na roli. Teraz nadeszła dla nich pora w pełni zasłużonego odpoczynku w godziwych warunkach. Jakie gwarantuje im państwo m.in. wprowadziwszy w życie ten historyczny akt czceniowy już w tym roku, podczas gdy w całej rozciągłości obowiązywać on będzie od 1 lipca 1980 roku.

Chcąc wyrazić podziękowanie za służonym gospodarzom za ich dotychczasowy trud, niektóre gminy w sposób uroczysty żegnają rolników przechodzących na emeryturę, organizując spotkania z nimi i z ich następcami. Wprowadzanie tego zwyczaju na wieś — wzorem miast, fabryk i zakładów pracy — jest godnym upowszechnieniem w każdej gminie jako dowód szacunku dla najstarszej generacji rolników którzy oddając gospodarstwa w ręce młodszych sami nadal służąc będą im i swemu środowisku doświadczeniem, radą i pomocą.

Jutro 8 stron

CAF — AP — telefoto

ŁÓDŹ
środa, 27 września 1978 roku

Wyd. A **Cena**
Rok XXXIV nr 220 (9101) **1 zł**

DZIENNIK POPULARNY

Bojownicy Frontu im. Sandino zapowiadają kontynuację walki

Ogłoszony w stolicy Hondurasu — Tegucigalpa komunikat nikaraguańskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino stwierdza, że w całej Nikaragui będzie trwała walka przeciwko dyktaturze Anastasio Somozy. Komunikat podkreśla równocześnie, że potencjalny frontu im. Sandino mimo bombardowań bezbronnej ludności cywilnej przez reżimową Gwardię Narodową i masowych egzekucji

nie zmniejszył się, a nawet liczba bojowników frontu wzrasta. Przerwanie walk — konkluduje komunikat — jest tymczasowe, oczekujemy na odpowiedni moment, aby zająć lepsze pozycje. Jak już podawaliśmy, bojownicy Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino, którzy przez ok. 2 tygodnie zajmowali kilka miast nikaraguańskich wycofali się w rejon górski.

Polska cukrownia w Bułgarii

26 bm. w Dolnej Mitropolii w Bułgarii rozpoczęły się próby gwarancyjne nowej cukrowni zbudowanej tu przez Polaków. Zakład, który obecnie może przetabiać 3 tys. ton buraków cukrowych w ciągu doby, za 2—3 lata stanie się największym na Bałkanach — po przewidzianym, dwukrotnym zwiększeniu jego mocy produkcyjnych.

Afganistan — RWPG

Afgański wicepremier i minister spraw zagranicznych, Hafizullah Amin, w rozmowie z przedstawicielami prasy indyjskiej w Kabul oświadczył, że Afganistan zamierza nawiązać współpracę z RWPG.

Największa katastrofa w dziejach amerykańskiego lotnictwa

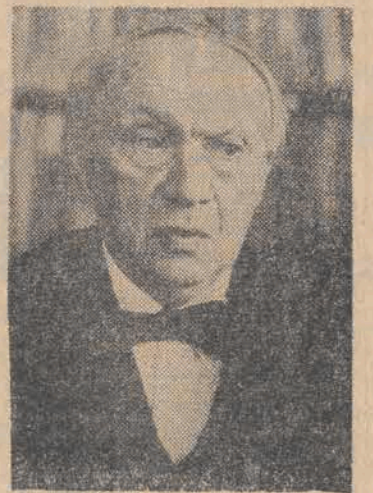


25 bm. na przedmieściu San Diego w Kalifornii rozbił się samolot pasażerski typu BOEING — 727, który w czasie podchodzenia do lądowania zderzył się z awionetką CESSNA — 150. W katastrofie zginęło 150 osób. Niz: szczątki samolotu.

Zmarł Jan Parandowski

26 bm. zmarł w Warszawie w wieku 83 lat Jan Parandowski, wybitny prozaik, eseista, tłumacz literatury antycznej. Miłośnik i wy-

J. Parandowski, długuletni prezes polskiego Pen-Clubu, reprezentował nasz kraj na wielu międzynarodowych kongresach pisarskich. Otrzymał najwyższe odznaczenia państwowe, m. in. Sztandar Pracy i klasy oraz Krzyż Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski, a także nagrody pierwszego stopnia — państwową oraz ministra kultury i sztuki.



Protesty opozycji egipskiej

Jak pisze lewicowy dziennik libański „Al-Safir”, niektóre koła opozycji egipskiej, m.in. organizacja religijna „Bracia Muzułmanie”, rozpoczęły kampanię protestacyjną przeciwko porozumieniom w Camp David. Również komuniści egipscy zajęli negatywne stanowisko. Dziennik dodaje, że przeszło 40 osób, przywódców związkowych i postępowych działaczy egipskich, zostało aresztowanych i uwięzionych.

bitny znawca klasycznej literatury greckiej i rzymskiej poświęcił swą twórczość upowszechnianiu wielkich tradycji europejskiego humanizmu. Zespoleniu w jego osobie mistrzostwa pisarskiego i znanstwa epoki starożytnej zawładniająca miliony czytelników w kraju i za granicą książki piękne, przepełnione humanizmem

Chiny zrywają rozmowy z SRW

W Pekinie podano 26 bm. do wiadomości, że strona chińska postanowiła przerwać negocjacje z SRW, które rozpoczęły się w Hanoi rokowania w sprawie ludności pochodzenia chińskiego, zamieszkałej w Wietnamie. Przewodniczący delegacji chińskiej na rokowania, wiceminister Czung Si-tung stwierdził, że delegacja chińska, po zaproponowaniu odroczenia rozmów, powróci do Pekinu. Dodał, że strona chińska nadal uznaje za możliwe rozwiązanie problemu ludności Hoa drogą rokowań, ale tylko w wypadku, gdy strona wietnamska przyjmie propozycje chińskie, lub zgłosi takie, które Chiny uznają za możliwe do przyjęcia. Jest to więc wyraźna forma nacisku na SRW, by ustąpiła przed ultimatywnymi postulatami Chin i zrezygnowała z obrony interesów swego kraju i swych obywateli.

Woda - jak długo jej starczy

dla człowieka zbiorniki podziemne znajdujące się na głębokości do 1000 metrów kryją dalszych 10,5 miliona kilometrów sześciennych. Do dyspozycji człowieka pozostaje 95 tys. kilometrów sześciennych wody na powierzchni — w rzekach i jeziorach. Właśnie ta woda przyczyniła się do powstania kultury ludzkiej. Pierwsze cywilizacje powstały nad brzegami rzek. Tę wodę pija ludzie i zwierzęta, jest ona wykorzystywana w rolnictwie i przemyśle. Zużycie wody stale rośnie. Od 1900 roku liczba ludności świata podwoiła się. Gdy na przełomie XIX i XX wieku jedna osoba zużywała średnio rocznie 240 metrów sześciennych wody to — jak obliczają eksperci — w 2015 roku jeden człowiek będzie potrzebował 1130 metrów. Ludzkość będzie zużywać wówczas 8500 kilometrów sześciennych wody rocznie czyli jedną piątą całej masy wody, jaką rzeki odprowadzają do morza. Zużycie tego rzędu nie musi budzić jeszcze nadmiernych obaw. Powody do niepokoju daje dopiero fakt, że stan wody w rzekach stale

się obniża, a równocześnie zwiększa się zanieczyszczenie wody. W chwili obecnej do użytku zdatna jest zaledwie czwarta część wód w rzekach a więc mniej więcej tyle ile eksperci przewidują jako niezbędne minimum zużycia już w 2015 roku.

Najgorsza sytuacja panuje w Europie, gdzie mieszka 20 proc. ludności świata, zaś kontynent ten posiada 7 proc. światowych zasobów wody pitnej. Azję zamieszkuje blisko dwie trzecie ludności świata lecz posiada ona ponad 31 proc. zasobów wody słodkiej.

Wszędzie tam gdzie powstają wielkie miasta i zakłady przemysłowe występuje ogromne marnotrawstwo wody. Ponadto w rejonach miejskich opady atmosferyczne, które w warunkach naturalnych częściowo wsiąkają w ziemię, trafiają na asfalt, beton i kamienie po czym bez-

użytecznie spływają do kanalizacji a stamtąd rzekami do morza. Powoduje to gwałtowny przybór rzek i zagrożenie powodziowe.

Zapotrzebowanie rolnictwa na wodę wynosiło w 1900 roku 350 kilometrów sześciennych rocznie. W 1975 r. wzrosło do 2100 kilometrów sześć. a w 2015 r. ma osiągnąć 5 tys. kilometrów sześciennych. Na pola splota rocznie więcej wody niż zużywa jej przemysł i gospodarstwo domowe łącznie. Zastosowanie nawozów i chemicznych środków ochrony roślin prowadzi do zanieczyszczenia wielkich ilości wody.

Na świecie opracowano wiele projektów lepszego wykorzystania wód rzek. Są one jednak skomplikowane z technicznego punktu i bardzo kosztowne. Wykorzystywanie do celów spożywczych wody morskiej jest możliwe w bardzo ograniczonym zakresie ponieważ odsalanie wody pochłania ogromne ilości energii, której przecież nie ma w nadmiarze. W tej sytuacji pozostaje tylko racjonalne i oszczędne gospodarowanie wodą.

Otwierając uroczystość, przewodnicząca ŁRZZ — A. Mroczkowska podkreśliła dorobek łódzkiej klasy robotniczej w walce o wolność i sprawiedliwość społeczną, jej wysiłek w kształtowaniu socjalistycznej rzeczywistości Polski Ludowej. Na szczególną uwagę zasługują przeobrażenia, jakie dokonały się w Łodzi i województwie w ciągu ostatnich lat, wynikające z programu budowy społeczeństwa rozwiniętego socjalizmu. Uroczystość obecna jest także wyrazem wysokiego uznania dla wkładu łódzkiej klasy robotniczej w realizację zadań społeczno-gospodarczego rozwoju Łodzi i kraju.

W imieniu załóg ponad stu zakładów, które ufundowały sztandar ŁRZZ, przewodniczący Rady Związkowej ŁZPB im. Obrońców Pokoju — St. Zarychta poprosił przewodniczącego CRZZ, Wł. Kruczka o dokonanie aktu przekazania sztandaru w ręce reprezentantów ponad półmilionowej rzeszy związkowców łódzkich — L. Leszczyńskiego, T. Słomki i B. Niewiadomskiej. Z kolei I sekretarz Kł. PZPR — B. Koperski dokonał dekoracji sztandaru ŁRZZ Honorową Odznaką m. Łodzi, przyznana w dowód uznania dla ruchu związkowego w rozwoju województwa.

Przewodniczący CRZZ i I sekretarz Kł. PZPR udekorowali także liczne grono związkowców łódzkich odznaczeniami państwowymi przyznanymi w związku z jubileuszem (Dalszy ciąg na str. 3)

CO DZIEŃ NIEŚCIĘ

W 270 dniu roku słońce weszło o godz. 6,29, zaś o 18,24.

Imieniny obchodzą
Damian, Kosma

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następujące pogodę: przejściowy wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia opadów deszczu. W godzinach popołudniowych poprawa pogody. Temperatura od 7 do 14 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, z kierunków zachodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,8 hPa, czyli 747,7 mm.

Ważniejsze rocznice

1803 — Ur. P. Merimee, pisarz francuski
1858 — Ur. M. Kajka, mazurski poeta ludowy i działacz społeczny
1873 — Ur. Michał Lengowski, działacz mazurski, poeta.

Taka sobie myśli

Wiele osu we wrześniu wroży pogodną jesień.

Uśmiechnij się



Gruszka własnego chowu!

Dyplomatyczna podróż prezidenta Asada

Prezydent Syrii, Hafez Asad, przeprowadził we wtorek kilkugodzinny rozmowy z królem Jordani...

Apel załogi „Ema-Elester” o przedterminową realizację zadań dla uczczenia wielkich rocznic

(Dokończenie ze str. 1) uszem 70-lecia istnienia związków włókienniczych i metalowców oraz wyróżniających się działaczy...

Sosnowska, Złoty Krzyż Zasługi: Henryk Graczyk, Zygmunt Konoński, Alina Kowalewska, Irena Kowalska, Jerzy Matuszewski, Jadwiga Miller, Jerzy Rogowski, Maria Różańska, Alina Słodkiewicz, Seweryna Stokfisz i Wacław Sujecki...

W towarzystwie gospodarzy Łodzi Wł. Kruczek zwiędził także ośrodek rekreacji w Parku Ludowym na Zdrowiu...

Manifestacja w Dublinie

Wysunięty przez radców miejskich Dublina plan zabudowy terenu, na którym mieściło się niegdyś osiedle Wikinów...

XI-wieczne osiedle Wikinów nad brzegiem rzeki Liffey przepływającej przez Dublin zostało odkryte w 1969 r. Archeologowie należą, aby zachować je jako zabytek narodowy...

Oświadczenie agencji TASS

W dniach od 28 września do 10 października br. w Związku Radzieckim zostaną przeprowadzone próby z rakietami nośnymi wyrzelnymi w rejonie Oceanu Spokojnego...

Próba ucieczki z więzienia dwóch włoskich terrorystów

Policji włoskiej udało się w ostatnich dniach udaremnić próbę ucieczki z więzienia, podjętą przez dwóch niebezpiecznych terrorystów...

Uroczysta inauguracja w woj. sieradzkim

Lepsza realizacja zadań społeczno-gospodarczych miarą efektów szkolenia partyjnego

Licząca ponad 31 tys. członków i kandydatów organizacja partyjna województwa sieradzkiego rozpoczęła wczoraj nowy rok szkolenia partyjnego...

Po uroczystym powitaniu zabrał sekretarz KW PZPR w Sieradzu — Jan Dembowski, który podkreślił, że szkolenie partyjne odgrywa znaczącą rolę w podnoszeniu świadomości wszystkich pracowników...

W dyskusji udział wzięli: Mirosław Guzowski, Tadeusz Grabczak, Kazimierz Maruszczyński, Andrzej Tomaszewicz i Halina Zawada...

Również wczoraj dokonano uroczystego otwarcia gabinetu szkoleniowo-metodycznego w Gminnym Ośrodku Pracy Ideowo-Wychowawczej w Czarnostwach...

Kierownicy placówek naukowych bratnich partii w woj. skierniewickim

26 bm. na terenie woj. skierniewickiego przebywali przedstawiciele placówek naukowych...

W imieniu odznaczonych podziękowania złożył Wł. Gruszczyński. W imieniu załogi ZAE „Ema-Elester” Z. Góralczyk przedstawił zobowiązanie realizacji tegorocznego eksportu dewizowego już w październiku...

Rekordowa liczba turystów w Wielkiej Brytanii

Ogłoszony 25 bm. w Londynie raport Brytyjskiego Zarządu Turystyki stwierdza, że w 1977 roku W. Brytanie odwiedziła rekordowa liczba turystów — 11,5 mln, tj. o 1,5 mln więcej niż w 1976 r.

Pogodynka

Niestety, chłodno!

Jak wynika z prognoz długoterminowych, opracowanych przez synoptyków z IMGW, nadal będziemy mieli chłodną jesień, która naprawdę zaczęła się dopiero 23 września o godz. 11 min. 26.

spodziewać kilku dni złotej, ciepłej jesieni i „babiego lata”. Będzie ciepło i temperatura maksymalna w dzień wzrośnie do 14, a nawet do 18 st., a minimalna do 5 i 10 st.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

LKS — NAPRZÓD 5:3

Będą zwycięstwa — frekwencja widzów murańska!

Trudno dać jednoznaczny odpowiedź: czy zmiana terminów meczów ekstraklas hokejowej (piątek, wtorek) miała decydujący wpływ na większą frekwencję sympatyków tej dyscypliny sportu...

2 (20 i 37 min.) oraz Stala (3 min), Wasiak (42 min.) i Kokoszka (39 min.), dla Naprzodu: Szeja (12 min.), Synowiec (28 min.) i Drona (35 min.)

Bokserzy Widzewa wyjechali do NRD

Po meczu z BBS Bielsko, bokserzy Widzewa udał się do NRD. W ramach sportowej wizyty, spotkają oni za Odrą towarzyskie spotkanie z Paną Freibeiga.

Kolejne dwa mecze LKS rozegra na wyjazdach w piątek ze Stoczniowcem w Gdańsku, a w przyszły wtorek z obrońcą tytułu mistrzowskiego Podhalem w Nowym Targu.

Pierwsze lekkoatletyczne MŚ

Pierwsze lekkoatletyczne mistrzostwa świata odbędą się prawdopodobnie w 1983 r. wiadomość tę podała podczas konferencji prasowej w Tokio prezes IAAF — A. Paulen.

TABELA z wynikami meczów: 1. Podhale 4:0 14-4, 2. LKS 4:0 10-5, 3. Zagłębie 2:3 11-9, 4. Baildon 2:2 6-6, 5. Naprzód 3:1 6-7, 6. GKS Katowice 2:3 4-5, 7. Legia 0:4 5-11, 8. Stoczniowiec 0:4 3-12

Piłkarze LKS przegrali w Tarnowie

W meczu 1/16 finału Pucharu Polski w piłce nożnej rozegranym we wtorek między ZKS Unia Tarnów (II liga) i LKS (I liga) doszło do spornej sytuacji...

M. Renke — prezesem PKOl.

Odbyło się posiedzenie zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, na którym omówiono istotne sprawy związane z przypadkami w 1979 r. obchodami 60-lecia powstania PKOl.

Anilana gra w Zabrzu

Dzisiaj jutro odbędzie się kolejna seria spotkania ekstraklas piłki ręcznej mężczyzn. Łódzka Anilana wyjeżdża do Zabrza na dwa pojedynki z Pogonią...

Może Wisła, może Śląsk...

Dzisiaj odbędzie się rewanżowa runda I kolejkii spotkań piłkarskich o europejskie puchary. Sympatyków futbolu w Polsce interesują w pierwszym rzędzie mecze naszej „czwórki eksploatowej”...

Zwycięstwo łódzkiej załogi

W zakończonym w niedzielę samochodowym „Rajdzie Wiślańskim” z ekipy Automotoklubu Łódzkiego (w generalnej klasyfikacji AŁ zajęli czwartą lokatę)...

Rzymskie półfinały MŚ w siatkówce

Rozegrano kolejne spotkania półfinałowe mistrzostw świata w siatkówce mężczyzn. Reprezentacja Polski, która nie przegrała dotąd ani jednego meczu w mistrzowskim turnieju...

Zmiana „rozkładu jazdy”

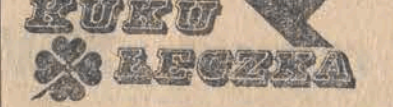
Po odwołaniu planowanego na 29 października meczu z ZSRR oraz przesunięciu z 15 na 11 października meczu z Rumunią, zaistniała poważna luka w kalendarzu piłkarskim.

Komunikat „Totka”

W zakładach piłkarskich z dnia 23/24 9. 78 r. stwierdzono że LIGA POLSKA: 6 roz. z 12 traf. — 41.903 zł; 97 roz. z 11 traf. — 2.501 zł; 848 roz. z 10 traf. — 286 zł; LIGA ANGIELSKA — 2 roz. z 13 traf. — 206.832 zł; 43 roz. z 12 traf. — 9.079 zł; 861 roz. z 11 traf. — 488 zł; 7.445 roz. z 10 traf. — 96 zł.

KRONIKA wypadków

- O godz. 7.45 na skrzyżowaniu al. Włókniarzy i ul. Limanowskiego kierowca „Jelca” 5047 IS Marian W. spowodował zderzenie z tramwajem 443 Jadąca tramwajem pasażerka Freda M. lat 65 upadła doznała urazów czołki. Straty ok. 10 tys. zł.
- O godz. 11.20 przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Sarniej Jan K. lat 69 wbiegł na jezdnię i potrącony został bokiem „Jelca”. Pieszy doznał urazów ręki.
- O godz. 14.30 na ul. Rzgowskiej 335 Andrzej P. lat 33 jadąc motocyklem powrócił z drogi i potrącił doznając poważnych urazów czołki. Poszkodowany przebywa w szpitalu.
- O godz. 16 na skrzyżowaniu ulic Kopcińskiego i Armii Czerwonej kierowca „Zuka” FA 4271 Roman U. spowodował zderzenie z „Fiatem” LDA 482. Kierowca „Fiatu” doznał poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu.
- O godz. 16.35 w Aleksandrowie na skrzyżowaniu ulic 22 Lipca i Szczęśliwej kierowca motocyklu WSK IM 580 Mieczysław S. podczas wyprzedzania spowodował zderzenie z „Zukiem”. Motocyklista doznał wstrząsania mózgu i ogólnych obrażeń. Przebywa w szpitalu.
- Świadkowie zderzenia samochodu „Warszawa” z rowerzystą w dniu 22 bm. ok. godz. 15.25 w Pabianicach na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Moniuszki prośbą są do WKRD MO w Łodzi ul. Wł. Bytomskiej 60 tel. 715-88. (kl)



I LOSOWANIE Za 5 traf. — po 2.444 zł; „4” — 51 zł; „3” — 14 zł.

II LOSOWANIE Za 5 traf. — po 3.010 zł; „4” — 405 zł; „4” — 155 zł; „3” — 47 zł; „3” — 22 zł.

Końcówki 30-złotowej banderoli: 4-cyfr. — 500 zł, 3-cyfr. — 100 zł. Przydział na „Piata 126 p” — 30-złotowe banderole: 1) 593600, 2) 371214.

Delegacja z Tampere przebywa w Łodzi

uz przeszło dwadzieścia lat trwają przyjazne kontakty i wzajemna wymiana doświadczeń między fińskim miastem Tampere i Łodzią. Sprzyja temu m. in. podobny, włóknienny charakter obu zaprzyjaźnionych środowisk.

Z wizytą na ul. Liściastej Rosną zapasy zimowej spizarni Łodzi

Ulica Liściasta 179. Tu mieści się Zakład nr 1 Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łodzi. Gdy wczoraj w południe odwiedziliśmy tę placówkę, z kilku ciężarówkowych wydawano ziemniaki, które przygotowują do kopcowania.

Honory dla zasłużonych

Na Bałutach odbyła się uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi, honorowymi i FJN zasłużonych dla tej dzielnicy obywateli.

Zasilki rodzinne chorobowe i wyrównawcze

Od czego zależy wysokość zasilku? Kogo obowiązuje okres oczekiwania? Kto ma prawo do zasilku wyrównawczego? Zasilkę po ustaniu zatrudnienia

Skup i gromadzenie płodów rolnych

W województwie łódzkim odbywają się sesje gminnych rad narodowych w czasie których dokonuje się oceny tegorocznych żniw, a równocześnie wyróżnia przedujęcych rolników i pracowników obsługi rolnictwa odznaczeniami państwowymi i resortowymi oraz dyplomami, co jest wyrazem uznania za ich trud i wysiłek włożony w akcję zbioru plonów.

Grozi pożarem i wybuchem

Dane przedstawione radnym na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Komunikacji są — delikatnie mówiąc — szokujące. Otóż stan instalacji gazowej w 7 budynkach podległych administracji Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Niezależności określono jako zły.

Według wstępnych ocen plony czterech ziół są dobre, ziarno udało się zebrać bez większych strat, mimo niesprzyjającej aury. Jest to w dużym stopniu rezultat wyposażenia rolnictwa w większą ilość nowoczesnych maszyn.

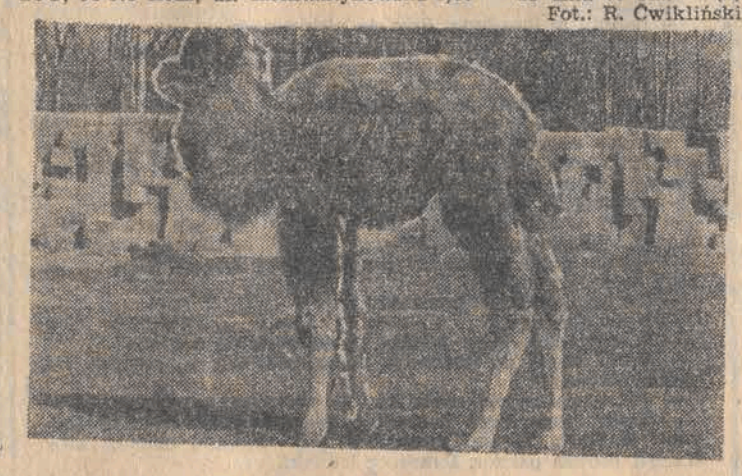
KONKURS „DZIENNIKA” I ZOO

Imiona dla zwierząt

Te północna wielbłądzicę wychowano „na butelce” — matka nie chciała jej karmić. Obecnie pije dziennie już tylko 1,5 litra mleka, a jeszcze niedawno jej porcja wynosiła 4 litry.

W NASZYM REFLEKTORZE... Podwórkowe tarapaty... Wielu kłopotów mają lokatorzy posesji przy ul. Andrzeja Struga 62 z mieszkającą tam Spółdzielnią Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Sztuka Ludowa”

W kilku zdaniach... Koncert z okazji „Dni Seniora” dziś o godz. 18 w Klubie MPiK przy ul. Narutowicza 8/10... „Kraje Lewantu, Liban i Syria” — prelekcja dziś, o godz. 18.30 w SDK „Lutnia” przy ul. Łanowej 14.



KUPON form with fields for name and address: Imię i nazwisko, Adres, Proponowane imię.

CO Gdzie Kiedy... WAZNE TELEFONY... TEATRY... MUZEJA... KINA... AMBULATORIUM DRĄŻENIE POMOCY CHIRURGICZNEJ DLA DZIECI... WŁASZCZYK... ZACHĘTA... MŁODA GWARDA... MUZA... POKÓJ... ROMA... STOKI... OKA... POLESIE... and other local listings.

Dobry przykład współdziałania

W ciągu ostatnich miesięcy kontakty handlowe między Polską i Australią nabrały zupełnie nowego wyrazu. Przede wszystkim cechuje je nie spotykana w dotychczasowej historii intensywność. W początku roku prowadzono w Australii rozmowy na temat rozwoju polskiego rybołówstwa i żeglugi. W sierpniu minister handlu zagranicznego, J. Olszewski, przebywał tam z polską misją handlową, omawiając kompleksowo problemy związane z intensyfikacją wymiany, a już we wrześniu zjawila się w naszym kraju reprezentatywna misja, w skład której weszli członkowie Australjan Trade Development Council - organu doradczego do spraw handlu zagranicznego przy rządzie australijskim.

z polskiego doradztwa technicznego, planów budowy kopalni, techniki i technologii wydobywczych oraz polskich maszyn górniczych. Renoma światowego eksperta w dziedzinie wydobycia bogactw naturalnych, procentuje nam znakomicie.

Strona australijska przygotowuje równocześnie program dostaw surowcowych dla naszego przemysłu lekiego, przeprowadzana jest głęboka analiza możliwości odbioru polskich wyrobów na rynku australijskim.

— Interesy obu stron spotykały się więc w dobrym czasie...

— Oczywiście. Obie strony starają się też maksymalnie wykorzystać powstałe ogromne możliwości. Tak intensywnych stosunków handlowych, jakie obecnie mamy z Australią, nie mieliśmy dotychczas z żadnym przedstawicielem krajów kapitalistycznych. (zr)

Celem tej wizyty w Polsce, a ponadto z Czechosłowacji i Rumunii, było rozeznanie możliwości rozwoju stosunków handlowych. Istnieje bowiem w australijskiej praktyce zasada szerokiej konsultacji programów rządowych z grupami ekspertów i rzeczoznawców. W rozmowach, jakie członkowie misji prowadzili z przedstawicielami wielu dziedzin życia gospodarczego w naszym kraju w ramach polsko-australjskiej sekcji w Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, uczestniczyli również przedstawiciele obu łódzkich central handlu zagranicznego, a dyr. „Skórmpexu” — J. Dura, przewodniczący obradom. Jego też poprosiliśmy o charakterystykę przebiegu rozmów i ich wpływu na dalszy rozwój wymiany handlowej między Polską i Australią.

Charakter misji był studialny. Chodziło o to, by eksperci australijskiej misji mogli na miejscu zorientować się w warunkach i możliwościach, jakie stwarza polski przemysł. Rzecznikiem w tym celu w Australii z EWG nie układa się zbyt optymistycznie. W wielu dziedzinach obroty kurczą się, powstają napięcia. Z kolei kraje socjalistyczne w wielu dziedzinach mogą taką współpracę rozwinąć bardzo szeroko.

Z drugiej strony, dla nas Australia jest tradycyjnym dostawcą wielu surowców, a przede wszystkim wężny i skór. Bilans handlowy był dotąd dla nas dość niekorzystny. W tym miejscu spotkały się więc żywe zainteresowania obu stron, przy czym partnerów australjskich szczególnie zaprzepalała możliwość rozwoju przemysłu wydobywczego, maszynowego i intensyfikacja gospodarki morskiej.

Podczas wizyty w Polsce przeprowadzono rozmowy w Komisji Planowania, ministerstwach handlu zagranicznego i przemysłu lekkiego, z reprezentantami polskiego górnictwa i okręgowym, a także z „Textilimpexem” i „Skórmpexem” w Łodzi.

93 proc. dziennikarzy szwajcarskich żyje pod naciskiem ustawicznego stresu, który prowadzi do zaskarżającego wzrostu chorób sercowych i śmiertelności wśród osób parających się tym zawodem. Wykazali to szeroko zakrojone badania przeprowadzone przez Instytut Medyczny Społecznej i Prewencyjnej z Zurychu oraz Instytut „Pharmatom” w Lugano. Rezultaty badań zostały przedstawione na międzynarodowej konferencji prasowej w Zurychu przez przedsta-

Ważną tę wizyte nie bardzo owocną. W ślad za rozmowami członkowie misji poszli już konkretnie ustalenia i rozmowy, przygotowując wiele zadań w poszczególnych branżach. Australia korzystać będzie

Rzeźby St. Romaniaka

Znany rzeźbiarz i poeta STANISŁAW ROMANIAK, mieszkający teraz w Skierniewicach, zorganizował niedawno w tym mieście (w ramach święta owoców i warzyw) plenerową wystawę swoich prac — plastycznych wizji utrwalonych w drzewie. Obecnie ekspozycja ta przeniesiona została do Łodzi — do Domu Kultury BSM „Łokator” przy ul. Nowopolskiej.

W skład jej wchodzi ponad 30 rzeźb — w tym kilka plenerowych, a reszta przestrzenne. Obok dawniejszych prac — refleksyjnego „Wyzwania” i „Zadumy nad życiem” — kompozycje nowsze: „Zaduma nad życiem strzelista”, „Kobieta”, „Baba” i inne.

Stanisław Romaniak stara się ukazać w swoich rzeźbach życie prostych ludzi mieszkających na wsi, ich dale i niedole, radości i smutki. W sposób spontaniczny nawiązuje do form sztuki ludowej, nie kopiując ich jednak niewolniczo, ale wprowadza również motywy sztuki współczesnej. Jest w jego postaciach — czasem zastępczych w hierarchicznym spokoju, czasem bardziej ekspresyjnych — filozoficzna zaduma nad sensem życia, wypowiedziana w sposób bardzo prosty, przy czym realizm kojarzy się tu z wątkami baśniowymi.

Romaniak wykorzystuje często naturalne kształty drzewa — konarów i korzeni, które ożywia, dając im inne formy, interesujące dzięki swoim walorom warsztatowym. A walory te udoskonala coraz bardziej. I to jest tu chyba najważniejsza

rozwinięta w tym mieście (w ramach święta owoców i warzyw) plenerowa wystawa swoich prac — plastycznych wizji utrwalonych w drzewie. Obecnie ekspozycja ta przeniesiona została do Łodzi — do Domu Kultury BSM „Łokator” przy ul. Nowopolskiej.

W skład jej wchodzi ponad 30 rzeźb — w tym kilka plenerowych, a reszta przestrzenne. Obok dawniejszych prac — refleksyjnego „Wyzwania” i „Zadumy nad życiem” — kompozycje nowsze: „Zaduma nad życiem strzelista”, „Kobieta”, „Baba” i inne.

Stanisław Romaniak stara się ukazać w swoich rzeźbach życie prostych ludzi mieszkających na wsi, ich dale i niedole, radości i smutki. W sposób spontaniczny nawiązuje do form sztuki ludowej, nie kopiując ich jednak niewolniczo, ale wprowadza również motywy sztuki współczesnej. Jest w jego postaciach — czasem zastępczych w hierarchicznym spokoju, czasem bardziej ekspresyjnych — filozoficzna zaduma nad sensem życia, wypowiedziana w sposób bardzo prosty, przy czym realizm kojarzy się tu z wątkami baśniowymi.

preśja terminów narzucanych przez szybki bieg wydarzeń, nieregulowany i nadmiernie wydłużony czas nerwowej i wymagającej stale napięcia psychiki pracy. Kłopoty finansowe, a także kontrolne rodzinne, wynikające m.in. z bardzo nieregulowanego trybu życia.

Cienie dziennikarskiej pracy

wielu obu instytucji, którzy stwierdzili, że niemal identyczne wyniki przyniosły podobne badania przeprowadzone ostatnio w 14 innych krajach Europy.

Wykazali one, iż głównymi czynnikami „stresu” dziennikarskich są: nadmierne obciążenie psychiczne i fizyczne, ustawiczna

preśja terminów narzucanych przez szybki bieg wydarzeń, nieregulowany i nadmiernie wydłużony czas nerwowej i wymagającej stale napięcia psychiki pracy. Kłopoty finansowe, a także kontrolne rodzinne, wynikające m.in. z bardzo nieregulowanego trybu życia.

preśja terminów narzucanych przez szybki bieg wydarzeń, nieregulowany i nadmiernie wydłużony czas nerwowej i wymagającej stale napięcia psychiki pracy. Kłopoty finansowe, a także kontrolne rodzinne, wynikające m.in. z bardzo nieregulowanego trybu życia.

Przeszedł na ukos do lodówki. Jej oczy pobiegły za nim. Przez chwilę czulem dla niej nienawiść. Była jak pies, jak goniąca się suka.

— Chyba nie będę mogła jeść — stwierdziła. — Myśli pan, że on żyje?

— Tak. Ale zdawało mi się, że pani za nim nie przepada.

— Ten list sprawia, że to jest tak realne. Przedtem nie było realne.

— Jest aż za bardzo realne. A teraz proszę już iść. Niech pani się połoczy. — Oddała się powoli.

Wszedł zastępca szeryfa. Był tegim brunetem po trzydziestce, ubranym w brązowy garnitur ze sklepu z gotową konfekcją, nie najlepiej dopasowany w ramionach; krzywy wyraz zdziwienia nie najlepiej pasował do jego twarzy. Prawą rękę trzymał na rewolwerze wiszącym u pasa, co miało mu chyba przypominać o sprawowanej władzy.

Popróbował wojowniczego tonu, zadając pytanie:

— O co tu chodzi?

— O nie wielkiego. O porwanie i wymuszenie okupu.

— A to co? — Signały po list leżący na stole. Musiałem chwycić go za rękę, żeby nie dotknął kartki.

Z tępa wściekłością utkwili czarne oczy w mej twarzy.

— Za kogo się pan ma?

— Moje nazwisko Archer. Proszę się uspokoić. Ma pan pojeźnik na dowody rzeczowe?

— Tak. W samochodzie.

— A gdyby go pan tak przyniósł? Zachowamy to dla faktów od daktyloskopii.

Wyszedł i po chwili wrócił z czarną metalową skrzynką. Wrzuciłem list do środka, a on przekreślił kluczyk. Zdawało się, że czepie z tego wielką satysfakcję.

— Proszę jej dobrze pilnować — powiedziałem, kiedy wynosił skrzynkę pod pachę. — Nie wypuszczaj jej z rąk. Taggart stał przy otwartej lodówce ogrzyżając nogę indyka.

— I co teraz? — zapytał mnie między jednym kęssem a drugim.

— Proszę kręcić się tutaj. Może wydarzy się coś emocjonującego. Ma pan broń?

— No pewnie! — Poklepał się po kieszeni kurtki. — Jak oni to, pana zdaniem, zrobili? Uważa pan, że złapali Sampsona, kiedy wychodził z lotniska Burbank?

— Nie mam pojęcia. Gdzie tu jest telefon?

— Jeden jest w kredensie. Prosto jak strzelił. — Otworzył drzwi i zamknął je za mną.

Kredens był mały, zastawiony szafkami, z pojedynczym oknem nad przedziałem zlewem i telefonem wiszącym koło drzwi na ścianie. Zamówiłem międzynastowa z Los Angeles. Peter Colton nie będzie już na służbie, ale może zostawił wiadomość.

Telefoniczka połączyła mnie z jego biurem i usłyszałem głos samego Coltona.

— Mówi Lew. To porwanie. Parę minut temu dostaliśmy kartkę w sprawie okupu. List Sampsona był sztuczka obliczona na zmieśczenie żony. Powinieneś pogadać z prokuratorem okręgowym. To się musiało wydarzyć na twoim terenie przedwczoraj, po wyjściu Sampsona z lotniska Burbank.

— Jak na porwaczu wcale się nie spieszą.

— Mogą sobie na to pozwolić. Zaplanowali całą operację. Dowiedziałeś się czegoś o czarnej limuzynie?

— Aż za dużo. Tego dnia wypożyczono ich dwaście, ale większość nie budzi podejrzeń. Wszystkie z wyjątkiem dwóch zwrócono tego samego dnia do różnych agencji. Tamte dwie wypożyczono na tydzień, placąc z góry.

— Rysopisy?

— Numer jeden: niejaką pani Ruth Dickson, blondyna około czterdziestki, zamieszkała w hotelu Beverly Hills. Sprawdził się tam, jest wpisana do księgi gości, ale nie było jej w pokoiu. Numer dwa to facet jadący do San Francisco. Nie zwrócił uwagi na przyjeździe, ale upłynęły dopiero dwa dni, a wzięł go na tydzień. Nazywa się Lawrence Becker, drobny, chudy faciek nie za dobrze ubrany...

— To może być on. Masz numer wozu?

— Zaczekał. Mam go tutaj... 62 S 895. Lincoln, model 1940.

— Agencja?

— Deluxe w Pasadena. Sam do nich pojedź.

— Postaraj się o możliwość najlepszy rysopis i puść go w obieg.

— Mowa! Ale skąd ten nagły entuzjazm, Lew?

— Widziałem tu na szosie gościa, który mógłby odpowiadać twojemu rysopisowi. Jechał długim czarnym samochodem i minął mi się mniej więcej o tej porze, kiedy podrzucono kartkę w sprawie okupu. A rano ten sam typak albo jego brat próbował mnie rozjechać granatową ciężarówką w Pacific Palisades. Ma na głowie skórzana czapkę z daszkiem.

— Czemus go nie przyduśli?

— Z tej samej przyczyny, dla której ty tego nie zrobisz. Nie znamy miejsca pobytu Sampsona, a jeśli będziemy odstawiać waśniaków, nigdy go nie poznamy. Rozejmij rysopis tylko po to, żeby go mogli śledzić.

— Ty mnie będziesz pouczał?

— Najwidoczniej.

— W porządku. Masz jeszcze inne przydatne sugestie?

— Podbij kogoś do Szalonego Fortepianu, jak go otworzą. Na wszelki wypadek...

— Już wyznaczylem człowieka. To wszystko?

— Niech twoje biuro kontaktuje się z prokuratorem okręgowym w Santa Teresa. Przekazuje tam żądanie okupu, żeby zbadali odciski palców. Dobranoc i dzieki.

Dziś i Radio

ŚRODA, 27 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Koncert na instrumenty. 13.25 Pieśni i nuty Skalnego Podhala. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 15.20 Tu Jedynek. 17.30 Radiokurier. 18.00 Transmisje spotkań piłkarskich, odbywających się w ramach pucharów Europy. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.20 d.c. transmisji. 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 20.05 Śladem naszych interwencji. 20.10 Muzyka Starego Wiednia. 20.40 Jazz. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.20 Koncert Chopinowski z nagrami M. Polliniego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.25 Katowice na muzycznej antenie. 23.00 Witaj Was Polska — magazyn śl.-muz.

12.30 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. sieradzki w opr. K. Tamulewicz (L). 12.45 Giełda ptyt. 13.00 Śpiewa Helena Vondracek. 13.15 Tańce i pieśni Ziemi Kieleckiej. 13.30 Tu Studio Stereo (stereo). 14.00 Naukowy — rolnikom. 14.15 Tu Studio Stereo (stereo). 15.00 Wład. 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 15.45 Kwadrans poetycki — T. Kubiak: „Wierzyby polskie”. 16.00 Wład. 16.05 Pierwsza pomoc — Aptecka podrecznica. 16.25 Nauka — praktyce. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Ton i test (L). 17.01 „Pierwszy skrzypek świata” — koncert z komentarzem w opr. M. Hoffmann (L). 18.00 Z cyklu „Ludzie naszych dni” — aud. U. Mikolajczyk (L). 18.10 Chwila muzyki (L). 18.15 Radioreklama i piosenki pod parasolem (L). 18.25 Zapomniane kultury — W kraju faraonów. 18.35 Chwila muzyki. 19.00 W Polsce ludu pracującego — Lewica w 1905 roku. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 21.20

Willis Conover przedstawił. 21.30 NURT — Wprowadzenie w problematykę pracy dydaktycznej szkoły. 22.10 Chwila muzyki. 22.15 W trosce o słowo i treść 22.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.50 Śpiewa Maureen Forrester. 22.55 Wład.

PROGRAM II

11.30 Wład. 11.35 Choroby społeczne nadal groźne. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 S. Moniuszko: II Kwartet Smyczkowy F-dur. 12.25 Wład. (L). 12.30 Chwila muzyki (L). 12.35 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. sieradzki w opr. K. Tamulewicz (L). 12.45 Tańce z różnych epok. 13.00 Audycja publicystyczna. 13.10 Muzyka w teatrze. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi o wsi. 13.50 Max van Edmond — baryton holenderski śpiewa pieśni wspaniałych kompozytorów holenderskich. 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci „Słoń Trabalski” — montaż śl.-muz. 14.50 Muzyka Henry Purcella. 15.30 Aud. dla dziewcząt i chłopców. 16.10 Gitarra Segovia. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 „Aktorzy i piosenki”. 17.20 Teatr. FR: „Rozgrzeźnienie” — słuch. A. Pastuszka. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Świat i my” — magazyn handlu zagranicznego. 19.00 Koncert wieczorny. 19.40 Informacje. Rady. Propozycje. 19.50 Len — roślinna opalalnia. 20.00 Publicystyka krajowa. 20.20 Aud. z cyklu: „Historyczne nagrania słynnych dzieł operowych”. 21.30 Wład. i inf. sportowe. 21.40 B. Bartók: Salsa taneczna na orkiestrę. 22.00 Metr książek w każdym domu. 22.15 Szkło do portretu — Pabla Nerudy. 22.25 Chwila muzyki. 22.30 Magazyn Studencki. 23.30 Wład.

Odbudowa dworu w Ożarowie

Ponad 400 lat liczy sobie modrzewiowy dwór w Ożarowie w wojew. sieradzkim. Sędziwy obiekt jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury drewnianej w kraju. Lata nadwreżły jednak jego urodę i stan ogólny, zniszczeniu uległy piękne alkiery, przez uszkodzony dach do wnętrza przedostawała się woda. Decyzja władz wojewódzkich w Sieradzu dwór w Ożarowie odzyska dawne piękno. Prowadzi się tu prace konserwatorskie, wymienia wiele uszkodzonych elementów. W odnowionym dworze znajdzie siedzibę filia muzeum wieluńskiego.

PROGRAM II

17.05 Kino TDC — „Petra i jej drużyna”. 17.30 film prod. TV NRD. 17.35 Klub Jazzowy Studia Gama. 18.15 „Gra” — film prod. TV CSRS. 19.10 Wiadomości (L). 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Od „M” do „M” — „Decyzja”. 21.00 24 godziny (kol.). 21.10 Sokolskie dywany — film dok. 21.40 Operowe qui pro quo.

Z powodu śmierci DR MED. SEWERYNA WILK-WILCZYŃSKIEGO

wieloletniego byłego adiunkta i Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi

serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają

KOLEDBY z KLINIKI

Dnia 25 września odeszła od nas nasza najukochańsza Zona, Matka, Babunia, Siostra i Ciocia

S. + P.

IRENA SWACZYNA
z domu Łada

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września, o godz. 13.30 na cmentarzu św. Antoniego (na Mani) — o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim smutku

MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKI, SIOSTRA, SIÓSTRZENICE i pozostała RODZINA

Dnia 25 września 1978 r. smart w wieku 78 lat

S. + P.

ADAM DZIEDZICZAK
mistrz sztuki drukarskiej, długoletni pracownik Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, żołnierz września 1939 r., twórca pierwszych gazet w wywołaniu Łodzi. Człowiek wielkiego serca, troskliwy Maż, Ojciec i Dziadek.

Pogrzeb odbędzie się 28 września br. o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Szczęśliwickiej, o czym powiadamiają pogrążeni w żalu i smutku

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI, MATKA i POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po ciężkiej i długotrwałej chorobie zmarła dnia 25 września 1978 r., nasza droga Matka i Babcia

S. + P.

MARIANNA RUDNICKA
z domu ZIOMEKOWSKA — nauczycielka

Wychowawca wielu pokoleń młodzieży, szlachetna Cielowicz, odznaczona Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego, członek ZBOWID.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 września br. o godz. 15 na cmentarzu na Radogoszczu.

SYN, SYNOWA i WNUKI

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiam, że po długiej i ciężkiej chorobie zmarła dnia 24 września 1978 roku, przeżywszy lat 75, moja najdroższa Matka

S. + P.

WŁADYSŁAWA ŁĘCKA
z domu PILESIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 16.30, w kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewiu, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA z RODZINA

Dnia 28 września 1978 roku zmarł, przeżywszy lat 78

S. + P.

FRANCISZEK BIAŁKOWSKI
emeryt MPK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 września br. o godz. 15.30 na cmentarzu na Dolach, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, ZIĘCIEWIE I WNUKI

W dniu 28 września 1978 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła przeżywszy lat 81

S. + P.

NATALIA CHOJNACKA
z domu KAZMIERZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 września br. o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewiu, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

CÓRKI, ZIĘCIEWIE i WNUCZKA.

W dniu 25 września 1978 r. zmarła w wieku lat 82, nasza najukochańsza Mama i Teściowa

S. + P.

ZOFIA WOLSKA
z domu POKRANT

emerytowana długoletni pracownik Prezydium WRN w Łodzi

Pogrzeb odbędzie się o godzinie 13.30 w kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, SIOSTRA, SYNOWA, ZIĘCIEWIE i RODZINA

Dnia 22 września 1978 roku po ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 84

S. + P.

JAN CIENIECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 września br. (czwartek) o godz. 16 w kaplicy cmentarza na Zarzewiu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, SYN i RODZINA.

ROBY MACDONALD

RUGHOMY OEL

Hum. Kofia Kinsorling

Przeszedł na ukos do lodówki. Jej oczy pobiegły za nim. Przez chwilę czulem dla niej nienawiść. Była jak pies, jak goniąca się suka.

— Chyba nie będę mogła jeść — stwierdziła. — Myśli pan, że on żyje?

— Tak. Ale zdawało mi się, że pani za nim nie przepada.

— Ten list sprawia, że to jest tak realne. Przedtem nie było realne.

— Jest aż za bardzo realne. A teraz proszę już iść. Niech pani się połoczy. — Oddała się powoli.

Wszedł zastępca szeryfa. Był tegim brunetem po trzydziestce, ubranym w brązowy garnitur ze sklepu z gotową konfekcją, nie najlepiej dopasowany w ramionach; krzywy wyraz zdziwienia nie najlepiej pasował do jego twarzy. Prawą rękę trzymał na rewolwerze wiszącym u pasa, co miało mu chyba przypominać o sprawowanej władzy.

Popróbował wojowniczego tonu, zadając pytanie:

— O co tu chodzi?

— O nie wielkiego. O porwanie i wymuszenie okupu.

— A to co? — Signały po list leżący na stole. Musiałem chwycić go za rękę, żeby nie dotknął kartki.

Z tępa wściekłością utkwili czarne oczy w mej twarzy.

— Za kogo się pan ma?

— Moje nazwisko Archer. Proszę się uspokoić. Ma pan pojeźnik na dowody rzeczowe?

— Tak. W samochodzie.

— A gdyby go pan tak przyniósł? Zachowamy to dla faktów od daktyloskopii.

Wyszedł i po chwili wrócił z czarną metalową skrzynką. Wrzuciłem list do środka, a on przekreślił kluczyk. Zdawało się, że czepie z tego wielką satysfakcję.

— Proszę jej dobrze pilnować — powiedziałem, kiedy wynosił skrzynkę pod pachę. — Nie wypuszczaj jej z rąk. Taggart stał przy otwartej lodówce ogrzyżając nogę indyka.

— I co teraz? — zapytał mnie między jednym kęssem a drugim.

— Proszę kręcić się tutaj. Może wydarzy się coś emocjonującego. Ma pan broń?

— No pewnie! — Poklepał się po kieszeni kurtki. — Jak oni to, pana zdaniem, zrobili? Uważa pan, że złapali Sampsona, kiedy wychodził z lotniska Burbank?

— Nie mam pojęcia. Gdzie tu jest telefon?

— Jeden jest w kredensie. Prosto jak strzelił. — Otworzył drzwi i zamknął je za mną.

Kredens był mały, zastawiony szafkami, z pojedynczym oknem nad przedziałem zlewem i telefonem wiszącym koło drzwi na ścianie. Zamówiłem międzynastowa z Los Angeles. Peter Colton nie będzie już na służbie, ale może zostawił wiadomość.

Telefoniczka połączyła mnie z jego biurem i usłyszałem głos samego Coltona.

— Mówi Lew. To porwanie. Parę minut temu dostaliśmy kartkę w sprawie okupu. List Sampsona był sztuczka obliczona na zmieśczenie żony. Powinieneś pogadać z prokuratorem okręgowym. To się musiało wydarzyć na twoim terenie przedwczoraj, po wyjściu Sampsona z lotniska Burbank.

— Jak na porwaczu wcale się nie spieszą.

— Mogą sobie na to pozwolić. Zaplanowali całą operację. Dowiedziałeś się czegoś o czarnej limuzynie?

— Aż za dużo. Tego dnia wypożyczono ich dwaście, ale większość nie budzi podejrzeń. Wszystkie z wyjątkiem dwóch zwrócono tego samego dnia do różnych agencji. Tamte dwie wypożyczono na tydzień, placąc z góry.

— Rysopisy?

— Numer jeden: niejaką pani Ruth Dickson, blondyna około czterdziestki, zamieszkała w hotelu Beverly Hills. Sprawdził się tam, jest wpisana do księgi gości, ale nie było jej w pokoiu. Numer dwa to facet jadący do San Francisco. Nie zwrócił uwagi na przyjeździe, ale upłynęły dopiero dwa dni, a wzięł go na tydzień. Nazywa się Lawrence Becker, drobny, chudy faciek nie za dobrze ubrany...

— To może być on. Masz numer wozu?

— Zaczekał. Mam go tutaj... 62 S 895. Lincoln, model 1940.

— Agencja?

— Deluxe w Pasadena. Sam do nich pojedź.

— Postaraj się o możliwość najlepszy rysopis i puść go w obieg.

— Mowa! Ale skąd ten nagły entuzjazm, Lew?

— Widziałem tu na szosie gościa, który mógłby odpowiadać twojemu rysopisowi. Jechał długim czarnym samochodem i minął mi się mniej więcej o tej porze, kiedy podrzucono kartkę w sprawie okupu. A rano ten sam typak albo jego brat próbował mnie rozjechać granatową ciężarówką w Pacific Palisades. Ma na głowie skórzana czapkę z daszkiem.

— Czemus go nie przyduśli?

— Z tej samej przyczyny, dla której ty tego nie zrobisz. Nie znamy miejsca pobytu Sampsona, a jeśli będziemy odstawiać waśniaków, nigdy go nie poznamy. Rozejmij rysopis tylko po to, żeby go mogli śledzić.

— Ty mnie będziesz pouczał?

— Najwidoczniej.

— W porządku. Masz jeszcze inne przydatne sugestie?

— Podbij kogoś do Szalonego Fortepianu, jak go otworzą. Na wszelki wypadek...

— Już wyznaczylem człowieka. To wszystko?

— Niech twoje biuro kontaktuje się z prokuratorem okręgowym w Santa Teresa. Przekazuje tam żądanie okupu, żeby zbadali odciski palców. Dobranoc i dzieki.